

No 270.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Jana od Krz.
Wt. św. Katarzyny P.
Śr. św. Piotra P.
Czw. św. Wirgiliusza.
Piąt. św. Mansweta B.
Sob. św. Saturnina M.
Niedz. św. Jastyń P.

Wschód słońca godz. 7 m. 39
Zachód słońca godz. 3 m. 54
Dług dnia godz. 8 m. 15
Długość dnia godz. 8 m. 30

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.
Półrocznie „ 5 „ 76
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8;
Telefonu № 505

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 24 listopada 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu

CENY OGŁOSZEN:

Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyraża (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przeddzień święta lub po święcie.

Teatr Polski

3685 CEGIELNIANA 63.

We wtorek

„Mąż z loteryi”.

W środę

„Grzegorz Dandin i „Pietro Caruso”.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodnich. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11¹/₂—1¹/₂ w południe i 7¹/₂—8¹/₂ wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12¹/₂—1¹/₂ po południu. — Leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 415

BRISE DE MAI
MUGUET ULTRA-PERSISTANT
ED. PINAUD. PARIS

2945

We dwoje.

- Podobno poci mogą tworzyć tylko w samotności? zapytała piękna panna młodego literata.
- Nie wszyscy; co do mnie, tworzę zawsze we dwoje.
- Przecież pan nie żonaty.
- Tak, ale zawsze musi być przy mnie ona...
- Pan się zapomina. Pańska odpowiedź jest nieprzyzwoita.
- Ależ proszę pani... tu niema nic nieprzyzwoitego! Mówię, że zawsze do tworzenia potrzebna mi ona.
- Któż to taki?
- Butelka koniaku Szustowa, która mi twórczej podniety dodaje. 3461

Sensacyjne oskarżenie Stapińskiego.

Sobotni „Kuryer lwowski” podaje sensacyjny artykuł w sprawie rezygnacji Stapińskiego.

„Kuryer” stwierdza, że w sprawie tej nie grały bynajmniej roli sprawy osobiste, lub antagonizmy. Przez doprowadzenie do rezygnacji Stapińskiego posłowie ludowi chcieli poprostu zapobiedz wielkiemu klęskom polityki polskiej, które przygotował Stapiński razem z radykałami, socjalistami i rusinami.

Oto planował rozbić Koła polskiego w Radzie państwa, licząc na to, że w razie udania się tego projektu, utworzy poza Kołem wraz z adherentami swoimi blok galicyjski, który, licząc większość posłów z Galicyi, mianowicie 54-ch, mógłby wybrać do delegacji wszystkich przedstawicieli, przypadających na Galicję.

Wówczas Stapiński byłby jeszcze potężniejszym i otrzymałby od rządu centralnego wszystko, czegoby zapagnął, ale za to polityka polska doznałaby ciosu takiego, jakiego nie zaznała jeszcze od chwili istnienia rządów konstytucyjnych w Austrii.

Stapiński przygotował ten zamach bardzo sprytnie, działając stopniowo i widział się już bliskim celu, gdy oto plany jego ujawnili i po-

krzyżowali trzej posłowie, zdolawszy przekonać większość ludowców o szkodliwych machinacjach ich przywódcy i skupić przeciwko niemu silną grupę w łonie samego klubu ludowców.

Obecnie wyparty ze stanowisk naczelnych, Stapiński twierdzi, że ustąpił, ponieważ opozycja w klubie ludowców zatamowała jego starania w sprawie reformy wyborczej. Jest to wykręt, niezgodny z prawdziwym stanem rzeczy. Przed ostatnimi bowiem wyborami do sejmiku, Stapiński podpisał wobec świadków deklarację, akceptującą żądania konserwatystów w sprawie tej reformy.

W toku walki, którą teraz wypowiada Stapiński malkontentom własnego obozu, może dojść do ujawnienia jeszcze sensacyjniejszych tajników politycznych.

Jak donoszą „Polnische Nachrichten”, zwołane na dzień 29 b. m. posiedzenie rady generalnej stronnictwa ludowego w sprawie rezygnacji Stapińskiego odłożono bez terminu, z czego „Polnische Nachrichten” wnoszą, że wśród stronnictwa ludowego nastąpiło złagodzenie poglądów sprzecznych na tę rezygnację.

„Exposé” hr. Berhtolda.

Opinia publiczna i cała prasa europejska były przekonane, że w czasie zawieruchy na Bałkanach polityka hr. Berhtolda, ministra spraw zagranicznych Austro-Węgier, poniosła dotkliwą klęskę dyplomatyczną. Tymczasem wygłoszone w delegacjach austro-węgierskich „exposé” (sprawozdanie) hr. Berhtolda zupełnie czego innego dowodzi. Hr. Berhtold jest zadowolony z przebiegu wypadków i ze swoich sukcesów.

Czem wytłumaczyć taką sprzeczność?

Hr. Berhtold zaraz na początku swego „exposé” zaznaczył, że zrezygnował z dotychczasowego warunkami geograficznymi i koniecznością państwową podyktowanego kierunku polityki na Bałkanach i wyrzekł się wolnej drogi do Salonik z Sandżaku i z doliny Wardaru i wbrew polityce swoich poprzedników, interesy monarchii Habsburgów ograniczył do zachodnich brzegów Adryatyku.

Wszyscy poprzednicy hr. Berhtolda, Andrassy, Kalnoky, Gołuchowski przypisywali pierwszorzędne znaczenie zbliżeniu monarchii do morza Egejskiego, skąd wiodła droga do Azji Mniejszej i Mezopotamii, nowych terenów dla polityki przemysłowej i handlowej Austro-Węgier i Cesarstwa Niemieckiego.

Po zwycięstwach pod Lüle-Burgas i Kumanową na drodze do Salonik stanęła tama w postaci zwycięskich państw bałkańskich. Tamy tej

hr. Berhtold nie próbował przełamać, a całą swoją energię i zabiegi zwrócił w celu zabezpieczenia dla monarchii wyjścia przez Adryatyk na morze Śródziemne. Dlatego wraz z Włochami dążył do utworzenia niezawisłej Albanii i zamiar ten urzeczywistnił. Jest więc zadowolony ze swej polityki.

Delegacje łatwo rozgrzeszą hr. Berhtolda, bo ostatecznie na kierunek jego polityki przemówił wpływ wywarła siła wyższa. Albania zabezpiecza dla monarchii przynajmniej wolny wyjazd na oceany, utworzenie jej jest niewątpliwym sukcesem.

Czy jednak sukcesem takim zadowolni się opinia publiczna, która przypuszczała, że aneksja Bośni i Hercegowiny była wstępem do zaborczej polityki austro-węgierskiej na Bałkanach?

„Exposé” hr. Berhtolda stwierdza dalej, że Austro-Węgry pozostają w dobrych stosunkach z mocarstwami, a z państwami bałkańskimi mają zamiar żyć w niezamąconej przyjaźni.

Wogóle z polityki hr. Berhtolda bije taka miłość pokoju, że powinienby kandydować o nagrodę Nobla. Dowodzi on wreszcie, że trójprzymierze stoi silnie wbrew wszelkim pogłoskom, a naprawa stosunków z Rosją jest na jak najlepszej drodze.

Monarchia Austro-Węgierska pragnie pokoju, ale „Si vis pacem, para bellum”, mimo więc, że ofiary będą bardzo ciężkie, w końcowym ustępie hr. Berhtold prosi delegacje, by powodowane patriotyzmem, nie opierały się uchwaleniu kredytów wojskowych dla ulepszenia i powiększenia armii niezbędnych.

St.

Deklaracja w sprawie Mongolii.

W sprawie Mongolii petersburska Agencja telegraficzna ogłosiła w ubiegłą sobotę następujący komunikat urzędowy:

Dnia 5 listopada r. b. między posłem rosyjskim w Pekinie r. r. st. Krupieńskim i chińskim ministrem spraw zagranicznych, Sunbaoci, nastąpiło podpisanie następującej deklaracji: „Wobec tego, że Cesarzowski rząd rosyjski określił podstawy, na jakich opiera swój stosunek do Chin co do zewnętrznej Mongolii i rząd Rzeczypospolitej chińskiej wyraził swoją sympatię dla tych zasad, obydwaj rządy umówiły się co do punktów następujących:

1) Rosya uznaje, że Mongolia zewnętrzna znajduje się pod zwierzchnictwem Chin,

2) Chiny uznają autonomię Mongolii zewnętrznej;

3) Chiny obowiązują się nie wtrącać w sprawy handlowe i przemysłowe tego kraju, a więc nie będą wysyłały wojska, nie będą utrzymywały tam żadnych władz cywilnych lub wojskowych i będą powstrzymywały się od jakiegokolwiek kolonizacji tego kraju; Rosya ze swej strony zobowiązuje się do utrzymywania tylko konwojów

konsularnych, do niemieszania się do zarządu krajem i do powstrzymywania się od kolonizacji;

4) Chiny wyrażają gotowość do przyjęcia dobrych usług Rosji dla ustanowienia swoich stosunków z zewnętrzną Mongolią;

5) Sprawy, dotyczące się interesów Rosji i Chin w Mongolii zewnętrznej, wypływające z nowego stanu rzeczy, będą przedmiotem następnych układów, dla zaświadczenia czego niżej wymienieni, upęnomocnieni do tego, podpisali tę deklarację i położyli swoje pieczęcie.

Dokonano w Pekinie w dwóch egzemplarzach 23 października (5 listopada) 1913 roku, co odpowiada 5 d. 11 miesiąca, drugiego roku Rzeczypospolitej chińskiej. Podpisali: W. Krupienkij i Sunbaoci".

Sprawa Fuksa i współników.

W dniu 13-ym rozpraw w piątek i 14-ym w sobotę, odbywały się w dalszym ciągu badania ekspertów.

Ekspert mikroskopijny Zacharyn, zapytywany przez prokuratora i obrońców w dalszym ciągu utrzymuje kategorycznie, że podpisy na wekslach są sfalszowane, to samo potwierdza ekspert chemiczny, p. Nencki.

Na żądanie prokuratora dokonano dodatkowej ekspertyzy mikroskopijnej weksli na 40,000 rb., która trwała godzinę.

I po tej ekspertyzie p. Zacharyn orzekł, że sfalszowane są podpisy i na tych wekslach. Ekspert-fotograf Torzewski, z Warszawy, wyjaśniał szczegółowo o każdym wekslu i dowodził, że podpisy nie są sfalszowane, są jednak pisane po ołówku. Zeznania ekspertów-fotografów trwały 5 godzin.

W końcu ekspert Torzewski zeznał, że jeden weksel na 500 rb. zdaje mu się być sfalszowanym.

Następnie ekspert Zacharyn krytykuje ostro ekspertyzę fotografa Torzewskiego.

Badano wreszcie ekspertów, czy Rogowski jako człowiek wykształcony, mógł robić w tekście błędy stylistyczne, będąc pijanym?

Profesor Makowski dowodzi, że każdy inteligentny człowiek, choćby był bardzo pijany, błędów takich w pisowni nie popełni, zwłaszcza, że błędy te wykazują autora, którego językiem rodzimym nie jest język polski.

Obrońcy: Ettinger, Szymański i Lewin zażądali zawiadania świadków, którzy udowodnią,

że Rogowski był przez trzy lata 1909—1912 pijany stale.

Sąd, po naradzie, żądaniom tym odmówił. (e)

Wieczór Jadwigi Mrozowskiej.

Wczorajszy wieczór p. Jadwigi Mrozowskiej ze współdziałaniem młodzieńczej tancerki klasycznej p. Jadwigi Dolli, zgromadził w teatrze Wielkim liczną i doborową publiczność, która z wielkim zaciekawieniem przysłuchiwała się pięknym interpretacyom deklamatorki i śpiewaczki, oraz zachwycała się tańcem estetycznie ujętym.

P. Mrozowska deklamuje wybornie, dykcja ma piękną, układ estetyczny.

Bardzo pięknie wypowiedziała ustęp dramatyczny z „Komedyi Boskiej” Dantego, wlewając w deklamację olbrzymią dozę uczucia. Z siłą był wypowiedziany fragment z „Promethidiona” C. Norwida, ale swą wyrazistością i jasnością wyróżniały się w deklamacji lżejsze utwory, jak: „Bajka” Jachowicza, i piosenki ludowe.

Szkoda, że p. Mrozowska nie obeznała się wprawdzie z podłą akustyką Wielkiego teatru, wskutek których ciszej wypowiedziane ustępy ginęły zupełnie.

Śpiew p. Mrozowskiej silny i wyszkolony, wywarł na słuchaczach niemałe wrażenie.

P. Mrozowska zarysowała się nam, jako wielkiej miary artystka, która mimiką z klasycznym układem postaci tworzyła całość wystudowaną dobrze.

Młodzieńcza, bo zaledwie 16-letnia, Janina Dolli (ńska), dziewczynka wyróżniająca się swoją nadzwyczajną urodą i wdziękiem, przedstawiła się nam jako zapowiedź pierwszorzędnej siły tancerskiej. Dziś już, z wielkiem wdziękiem p. Janina tańczyła „Romans” Czajkowskiego, tworząc nadzwyczajny obrazek na scenie.

Również dobrze wypadł krakowiak. W innych tańcach znać było wyuczenie, znać, że to nie pomysłowość własna... wystudowana do szczegółu i wysnuta z siebie, jeno wyuczona przez kogoś, trudno jednak od młodzieńczej tancerki wymagać takiej samodzielnej pracy. Przyjdzie to z czasem, dziś jeszcze w układzie tancerzynie kieruje się ona wiele wzorami obcymi i wskazówkami nauczyciela.

W każdym razie możemy być pewni, że dalszy rozwój nastąpi szybko i z dziewczęciami wyróżni duży samodzielny talent.

Lwia część pracy spoczęła na fortepianie,

na którym wybornie akompaniował śpiewaczce i tancerce młody profesor B. Wallek-Walewski.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Dobrośtawa. Jutro Chwałimira.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr 65). Jutro „Mąż z loteryi”, na schronisko dla nauczycielk. Początek o godz 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Jutro „Faust” opera Gounoda. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś pos. sekcji. naucz. element. przy Stow. naucz. chrz. (Konstantynowska 5) o godz. 8 wieczorem.

ZE STRAŻY. Dziś o godzinie pół do 8 wieczorem ćwiczenia sygnałowe I oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(—) Losy samorządu. Wczorajsze „Now. Wr.” i „Riecz” donoszą, że większość Rady państwa oświadczy się na posiedzeniu środowym za odesłaniem projektu samorządu miejskiego dla Królestwa Polskiego do komisji pojednawczej. Jest to, zdaniem dzienników tych, jedno z dwóch ustępstw, jakie koła prawicowe Rady państwa zrobić są gotowe na rzecz projektu samorządu.

Ustępstwo drugie polega na zgodzeniu się na pewne osłabienie nadzoru administracyjnego nad instytucjami samorządowymi.

W sprawie języka w samorządzie prawica i neudhardtowcy pozostają w dalszym ciągu nieprzejednani i dali nawet już bardzo stanowcze wskazówki przedstawicielom swoim w komisji pojednawczej, ażeby nie zgadzali się na żadne, najmniejsze bodaj ustępstwa w sprawie językowej.

(—) Rosyjska pożyczka kolejowa we Francji. Rząd francuski, jak się dowiaduje „Nowoje Wremia”, zgodził się na wypuszczenie gwarantowanych przez rząd rosyjski obligacyj prywatnych kolei żelaznych.

Obligacje kolei rosyjskich mają otrzymać pierwszeństwo wśród innych pożyczek na rynku paryskim. Pierwsza serya obligacyj będzie miała wartość 200 milionów rubli i wyjdzie na początek r. 1914.

44)

Sledztwo Matyldy.

(Ciąg dalszy — patrz № 268).

Czekała spokojnie na jedenastą godzinę, czytając aż do pół do jedenastej przynajmniej starą jakąś powieść, którą wymyślowała w kącie wspólnej sali dla dozorczyń. Ostatnie pół godziny w ciemności wydawało jej się najdłuższem, ostatecznie jednak minęło, jak inne. O jedenastej godzinie wyszła Matylda na korytarz, oświetlony lampką nocną. Potem, stąpając jak najciszej, podeszła do drzwi w głębi.

Zapukała leciutko.

Poczekaj chwilę i zapukał drugi raz.

Może Robert Hasquien spał. Kiedy wreszcie Matylda usłyszała lekki szmer, minął jeszcze czas dość długi zanim otwarto drzwi.

Czy na noc zrzuciła suknie kobiece? Było to mało prawdopodobne, a byłoby bardzo nieostrożne, na przypadek jakiegoś alarmu. Ale bezwątpienia w chwili nagłego przebudzenia, musiał doprowadzać do porządku swoje przebranie.

Drzwi się odchyliły, a Matylda spostrzegła długą twarz niespokojną.

— Co tam takiego? — rzekł Hasquien.

— Mam bardzo pilne polecenie dla pani — rzekła Matylda. — Oto — ciągnęła dalej, wyzyskując swoje wzruszenie w celu naśladowania głosu osoby zadyszanej — właśnie tylko co powróciłam do zakładu, a w chwili gdy dzwoniłam, przystąpił do mnie jakiś pan, który mi dał dwadzieścia

franków i który mi kazał powiedzieć pani, aby pani zobaczyła się z nim natychmiast i wyszła na dziesięć minut. To ma być od hr. de Felicitat...

Zdawało się, że pielęgniarzka znajduje się w wielkiem zakłopotaniu.

— Ten pan czeka w pierwszej ulicy na lewo, jak powiedział, o sto kroków od wyjścia z domu.

Robert Hasquien, jak się zdawało, był coraz bardziej wzburzony. Wszedł do pokoju, prawdopodobnie, aby zobaczyć, czy chora śpi. Potem powrócił po pewnej chwili i rzekł do Matyldy:

— Ja nie zabawię długo. Proszę zostać przy drzwiach pokoju. Jeżeli przypadkowo usłyszałaby pani ruch, to proszę wejść i nie pozwolić chorej, aby wstawała z łóżka. Jest bardzo ciężko chora. Nie powinnam jej opuszczać ani na chwilę, powierzam ją pani...

Zaledwo Robert Hasquien zniknął na końcu korytarza, gdy Matylda otwierała już drzwi. Przy blasku lampki nocnej, która migotała na kominku, przypadkowa dozorczyńni zbliżyła się do łóżka. Mała brunetka podniosła się przerażona.

— Niema ani chwili do stracenia — rzekła Matylda — proszę wstawać prędko i iść za mną. Jestem przyjaciółką pani... Przybywam w imieniu młodzieńca, który panią zabrał z ulicy, niedawno temu wieczorem...

Mówiąc to, pomagała jej wstać, a rzucając oczami po meblach, spostrzegła pewnego rodzaju wielki płaszcz podróżny, który narzuciła na ramiona Róży...

— Teraz trzewiki...

— Nie wiem, gdzie są moje pończochy — mówiła Róża.

— Co tam pończochy, wzuć trzewiki na bosc nogi.

Róża zaczęła wzuwać jeden trzewik i zdjęła go, bo się pomyliła.

Tymczasem Matylda myślała szła za Robertem Hasquieniem. Musiał w tej chwili wychodzić z domu. Dojdzie bardzo prędko do rogu najbliższej ulicy, nie zobaczy nikogo i z pewnością zacznie podejrzewać zdradę... Można było posłać go trochę dalej, ale byłoby to niebezpiecznie ze względu na prawdopodobieństwo...

Róża wreszcie wzuła trzewiki jako tako. Obie wyszły pośpiesznie, ale Matylda pilnie zamknęła drzwi. Ruszyły nieskończenie długim korytarzem. Przybywszy do końca, kiedy schodziły ze schodów, usłyszały hałas i zatrzymały się jak skamieniałe ze strachu.

Hałas stał się wyraźniejszy... To doktor, dyrektor sanatorium, powracając do mieszkania otwierał drzwi swego apartamentu. Trwało to w nieskończoność... a Robert Hasquien mógł powrócić i znaleźć je na schodach. Matylda myślała już, aby zawrócić na górę i schować się byle gdzie, albo na drugim piętrze.

Wreszcie dyrektor wszedł do swego mieszkania. Mimo to należało czekać chwilę, aby nie był zbyt blisko drzwi, gdy się będzie przechodziło przed nimi... Zeszły jeszcze z większymi ostrożnościami, a jednak trzeba było śpieszyć się, mając ciągle uwagę nateżoną.

Do wyjścia z zabudowania służyły podwójne drzwi szklane, a zgrzyt ich zamku wydawał się okropnym...

(d. c. n.)

(e) **Zo spraw przemysłowych.** Według ostatnich wiadomości z Dalekiego Wschodu po zastoiu handlu z Mandżurją, wynikłym z powodu rewolucji w Chinach, zapanowało tam obecnie nader silne ożywienie w handlu manufakturowym z Rosją. Firmy moskiewskie otrzymały znaczne zamówienia na terminowe dostawy, co dodatnio wpłynie na wzmocnienie rynków zbytu łódzkich towarów manufakturowych w Rosji.

(a) **O węgla.** Z powodu panującej drożyny węgla, ministerjum handlu i przemysłu zezwoliło kilku zarządom kolejowym na sprowadzanie węgla zagranicznego bez cła.

Obecnie liczne grono kupców i przemysłowców, między innymi i łódzkich, wystąpiło do ministerjum z prośbą o uzyskanie podobnego pozwolenia sprowadzania zagranicznego węgla w wielkich partjach bez cła do miast Królestwa.

Ministerjum wypowiedziało się względem projektu tego przychylnie i jak nas informują, kwestya ta w tych dniach ma być ostatecznie zdecydowaną.

(a) **Zawieszenie wypłat.** W Białym Stoku zawiesiła wypłaty firma „Haskiel M. i T. Doradzki”; pasywa wynoszą 250,000 rb.

— W Proskurowie zawiesił wypłaty właściciel hurtowego składu towarów manufakturowych, J. Silman; pasywa obliczają na 40,000 rb.

(a) **Waga listów.** Dla wiadomości czytelników przypominamy, iż z dniem 28 b. m. wprowadzona będzie na pocztę inowacya, polegająca na tem, że wszystkie ekspedycyowane listy, zarówno do kraju, Cesarstwa jak i zagranicę, ważne będą na gramy. Dotychczas listy ważne były na luty.

List wagi 15 gramów, czyli 1 $\frac{1}{8}$ luta podlegać będzie opłacie marki 7-kopiejkowej.

(d) **O fachowych robotnikach.** Wobec wprowadzenia w życie nowego prawa o ubezpieczeniu robotników od wypadków nieszczęśliwych, główny zarząd poczt i telegrafów polecił podwładnym mu urzędom przedsięwziąć kroki, aby do budowy nowych linii telegraficznych i naprawy starych przyjmowano tylko robotników posiadających fachowe uzdolnienie, bo tacy robotnicy mniej są narażeni na wypadki, za które odtąd zarząd poczt i telegrafów będzie musiał płacić odszkodowanie.

(a) **O podwyższenie płacy.** W tkalni Bruck, Simonowski i S-ka przy ul. Cegielnianej przeszło 200 tkaczy zażądało podwyższenia płacy zarobkowej.

(a) **Urzednicy a drobny kredyt.** Niektóre towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowe w Łodzi utrudniają udzielanie pożyczek członkom, będącym na służbie państwowej, urzędnikom i oficerom, żądając od nich przedstawienia poręczycieli zawodów wolnych.

Ograniczenia te wywołane zostały nadesłaniem wyjaśnieniem prokuratora Królestwa Polskiego, że towarzystwom pożyczkowo-oszczędnościowym niewolno egzekwować pożyczek z pensyi urzędników państwowych.

(e) **Z Tow. akcyjnych.** Towarzystwo akcyjne hut szklanych Emila Heblera zakończyło w dniu 30 czerwca r. b. rok operacyjny sumą 2,508,374 rb. 35 kop. Ogólny przychód wynosił 2,291,904 rb. 95 kop., rozchód 2,202,435 rb. 30 kop. Zyski 89,469 rb. 65 kop. Z sumy tej przeznaczono na dywidendę 71,250 rb. w stosunku 4 $\frac{3}{4}$ proc.

(e) **Z Tow. kredytowego miejskiego.** Za niezapłacenie rat pożyczkowych Towarzystwo kredytowe miejskie wystawiło na sprzedaż w miesiącu marcu 25 nieruchomości łódzkich.

(e) **W sprawie sądu w Łodzi.** W dniu dzisiejszym prezes piotrkowskiego sądu okręgowego p. Wołkow, wyjeżdża do Petersburga, gdzie zabawi cały miesiąc.

Wyjazd ten połączony jest z projektem utworzenia w Łodzi sądu okręgowego i wogóle projektem władz gubernialnych w Łodzi.

(a) **O fałszowanie nabiału.** Gubernator piotrkowski, na zasadzie okólnika ministerjum handlu i przemysłu, nadesłał rozporządzenie do wszystkich policmajstrów miast, aby prowadzili ścisłą kontrolę nad handlem nabiału, mając na względzie niedopuszczanie zafałszowań tych produktów. Winni zafałszowań pociągani będą do odpowiedzialności sądowej.

(a) **O bezpieczeństwo publiczne.** Z powodu

powtarzających się coraz częściej w ostatnich czasach napadów, rozpraw nożowych i kradzieży, policmajster m. Łodzi, p. Czesnakow, wydał rozporządzenie powiększenia posterunków policyjnych w mniej ożywionych dzielnicach miasta.

(a) **Z komisji poborowej miejskiej.** W nadchodzącą środę 26 b. m., odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji poborowej, na którym podani zostaną powtórny oględzinom popisowi, którzy znajdowali się pod obserwacją lekarską w szpitalach i lazaretach wojskowych, oraz ci, którzy z jakichkolwiek przyczyn nie stanęli przed komisją.

(e) **Budowa bruków.** Rząd gubernialny piotrkowski polecił magistratowi m. Łodzi wypłacić z kasy miejskiej p. Goszczyńskiemu, przedsiębiorcy budowy bruków drewnianych sposobem gospodarczym 10 tys. rb. na poczet należności za ułożenie bruku drewnianego na ul. Piotrkowskiej od ul. Głównej do ul. Karola.

(e) **Konserwacja lasu miejskiego.** Rząd gubernialny piotrkowski zezwolił magistratowi m. Łodzi na wydatkowanie z funduszy kasy miejskiej 408 rb. 80 kop. na zadrzewienie lasu miejskiego w miejscowościach „Łódź” i „Złote we-sele”.

(e) **Powietrzne hamulce tramwajowe.** Przed kilku tygodniami magistrat m. Łodzi zażądał od towarzystwa kolei elektrycznej łódzkiej zaprowadzenia w pociągach tramwajowych hamulców działających zapomocą zgęszczonego powietrza.

Ponieważ zarząd tramwajów odmówił zaprowadzenia tej inowacyi, przeto sprawa ta oparła się o gubernatora piotrkowskiego, który zażądał od magistratu dostarczenia danych w tej kwestyi.

(e) **Nadzór nad bractwami.** Gubernator piotrkowski rozesał cyrkularz do władz powiatowych, polecając nadzór nad istniejącymi przy kościołach bractwami i niedopuszczanie istnienia bractw niezalegalizowanych, przyczem władzom tym przesłano spis bractw zalegalizowanych.

Z pośród objętych spisem 85 bractw kościelnych w okręgu łódzkim znajdują się następujące: bractwa Różańcowe: w Chojnach, Zgierz, Aleksandrowie, Regnowie, Łaznowie, Bratoszewicach, Lutomierniku, Bełchatowie, Łasku, Czarnocinie, Dłutowie; bractwa Miłosierdzia: w Głownie i Dobry; bractwa św. Anny: w Łodzi i Ujeździe; bractwo św. Trójcy w Bratoszewicach; bractwo św. Onufrego w Mileszkach.

(e) **Zmiany w duchowieństwie.** Wikaryusz parafii Biała, ks. Leon Kalinowski, przeniesiony został na taką parafie do parafii Wniebowzięcia N. M. P. w Łodzi; wikaryusz parafii Stopnica, ks. Maryan Bogacki, przeniesiony został na taką parafie do parafii Siewierz; wikaryusz parafii Kozięgłowy, ks. Józef Koziół, przeniesiony został do parafii Kielce; był wikaryusz parafii Siewierz, ks. Zenobjusz Nazdrowicz, mianowany został wikaryuszem parafii Wojków.

(e) **O kościół maryawicki.** W nr. 234 „Ruskiego Słowa” zamieszczona została wiadomość, powtórzona potem i przez inne dzienniki o sprzedaży kościoła maryawickiego w Łodzi.

Na skutek tej wiadomości gubernator piotrkowski zażądał od władz tutejszych dostarczenia danych, czy w istocie sprzedaż kościoła maryawickiego miała miejsce i na jakiej podstawie.

(a) **Z Tow. abstynentów „Przyszłość”.** Wczoraj o godzinie 3 po południu, w lokalu przy ul. Konstantynowskiej nr. 5, odbyło się zebranie członków Towarzystwa abstynentów „Przyszłość”, na którym p. Skawroniek wygłosił referat p. t. „Alkohol i prasa”.

Następnie zafatwiono kilka spraw bieżących.

(x) **Z towarzystwa muzycznego im. Chopina.** Członkinie i członkowie tow., zapisani do sekcji dramatycznej tegoż towarzystwa lub zapisać się pragnący proszeni są za naszym pośrednictwem o zebranie się w środę dnia 26 b. m. w kancelary towarzystwa im. Chopina (Piotrkowska 108 „Lutnia”) o godz. 9 wieczorem w celu organizacji pracy sekcji na sezon bieżący.

(a) **Z Koła ogrodników łódzkich.** Wczoraj bawił w Łodzi delegat Tow. ogrodniczego warszawskiego p. E. Ciszkiwicz, w celu wzięcia udziału w naradach, dotyczących obchodu jubileuszowego znanego ogrodnika p. Piotra Hosera.

P. Ciszkiwicz, korzystając z pobytu swego w Łodzi, zachęcał gorąco ogrodników miejsko-

wych do wzięcia udziału w wielkiej wystawie przemysłowo-rolniczej w Warszawie, zapowiedzianej w roku 1915.

(a) **Zo Stow. majstrów fabrycznych.** W ubiegłą sobotę, w lokalu przy Nowym Rynku nr. 6, odbyło się zebranie członków sekcji tkackiej Stow. majstrów fabrycznych, na którym nadmajster fabryki S. Rosenblatt, p. Zygmunt Rabczyński, wygłosił pogadankę z dziedziny tkactwa p. t. „O splotach nitok”.

Za bardzo zajmujący referat podziękowano prelegentowi gorącymi oklaskami.

(a) **Oględziny komisji.** Komisya techniczno-sanitarna przy magistracie dokonała oględzin: świeżo-wybudowanego domu familijnego akc. Tow. I. K. Poznańskiego, przy ul. Ogrodowej nr. 28, oraz nowej przedalni Fiszera, przy ul. Żelaznej nr. 22. Oba budynki komisya przyjęła. Nadto oglądano szereg domów starych, drewnianych, mianowicie: przy ul. Podrzecznej nr. 1, 8, 12, 13 i 16; przy ul. Stodolnianej nr. 6, przy ul. Lutomiernskiej nr. 9 i 12 i przy ul. Drewnowskiej nr. 20.

Wszystkie wymienione lokale, jako grożące zawaleniem, komisya zakwalifikowała do zbuzwienia.

(x) **Bazar świąteczny „Wiedzy”.** Dowiadujemy się, że tow. „Wiedza” w celu powiększenia swych funduszy, wzorem roku zeszłego urządziła „bazar świąteczny”, w którym po cenach niskich będą sprzedawane: zabawki, ozdoby choinkowe (przeważnie wyrobu ludowego), gry, tanie materyały w resztkach i ze sztuki, samodzielnie „Kamienicy polskiej” i „Liskowa” i inne.

W tym roku bazar będzie urządzony przy ulicy Mikołajewskiej № 34 w lokalu Jaskawie ofiarowanym przez właścicieli domu: p. Prądzińskiego, d-ra Haberau'a i d-ra Kaczmarkiewicza.

Otwarcie nastąpi dnia 6 grudnia.

Tow. „Wiedza” za naszym pośrednictwem zwraca się do miejscowych rzemieślników, którzy wyrabiają zabawki dziecinne z drzewa i blachy (wózki, lózcza dla lalek, kołyski, kredensiki i t. p.) o danie swoich wyrobów do sprzedaży w bazarze. Porozumieć się w tej sprawie można u p. Szaniawskiego (piekarnia) Mikołajewska № 39.

(a) **Z sądu okręgowego.** Dziś przybył do Łodzi na pięciodniową kadencję drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego, w celu rozważenia szeregu spraw.

Jutro we wtorek znajdują się na wokandzie sprawy następujące: Józefa Hofmana — zabójstwo; Ferdynanda Grininga, Bolesława Bogusławskiego — o wymuszanie; Władysława Ciesielskiego — przywłaszczenie i roztrwonienie pieniędzy.

W środę dn. 26 b. m. Stanisława Sobierajskiego — o ucieczkę z więzienia, Stefana Dutkiewicza o oszustwo, Tomasza Nowickiego i Józefa Mielczarka i innych — o napad zbrojny.

W czwartek 28 b. m.: Hermana Nickiewicza — o rabunek, Romana Smugi i innych — o zorganizowanie bandy rozbójniczej.

W piątek dn. 29 b. m.: Jana Marcza — o zabójstwo, Jana Lewandowskiego o rozbój i t. d.

(a) **O podpalenie fabryki.** Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego na kadencji w Łodzi przystąpił dziś do rozpatrzenia sprawy 44-letniego Ludwika Hochta, 43-letniego Reinholda Hienza, 37-letniego Józefa Hejnisa, 52-letniego Józefa Makowskiego, 30-letniego Emila Szindlera oraz 32-letniego Gustawa Hejnisa, oskarżonych o podpalenie fabryki przy ulicy Senatorskiej № 25, w celu otrzymania premii asekuracyjnej.

Według aktu oskarżenia, w końcu listopada 1911 r. o godz. 3-iej w nocy wynikł pożar w nieruchomości przy ulicy Senatorskiej № 25, należącej do Kadwina Gilwana.

Fabryka, mieszcząca się w budynku murywanym, dzierżawiona była przez wymienionych w akcie oskarżenia fabrykantów. W części fabryki, dzierżawionej przez Hejnisa, znaleziono części rozbitej dużej butelki, objętości wiadra, z zapachem benzyny, oraz napój spalony kosszyk pleciony, szmaty oraz kawałki przedży, przesiąknięte naftą. W oddziale Makowskiego znaleziono również butelkę z naftą.

Na zasadzie powyższego aresztowano wszystkich dzierżawców fabryki oraz robotnika fabryki.

Hochta, R. Heinza.

Do sprawy wezwano 11 świadków ze strony oskarżonych.

(x) **Sprawa Bispinga.** Dowiadujemy się z wiadrogodnego źródła, że śledztwo prowadzone w sprawie zamordowanego w Teresinie ks. Druckiego - Lubeckiego na nowe wkroczyło tory. W tych dniach natrafiono na ślad jednego z tych ludzi, którzy w chwili rozstania się ordynata Bispinga z ks. Druckim-Lubeckim rozmawiali z księdzem. Szczegóły śledztwa trzymane są w ścisłej tajemnicy.

(e) **Kradzież brylantów.** W nocy z ubiegłego piątku na sobotę przybyła z Łodzi do Piotrkowa p. Stamatii, była dyrektorowa teatru „Scala“, by być obecną na sprawie Fuksa i współpracowników.

Po przybyciu do hotelu wileńskiego spostrzegła, że skradziono jej z torebki brylanty wartości 15,000 rb. i zemdłała. Po przyprowadzeniu jej do przytomności wezwano policję, której p. S. zameldowała, że jechała w wagonie drugiej klasy w licznym towarzystwie osób nieznanymi. Pod stacją Rokiciny ktoś z zewnątrz rzucił kamieniem w szybę wagonu. Kamień wpadł do przedziału i wówczas wśród jadących powstał popłoch. Wtedy to, jak przypuszcza p. S., musiano popełnić kradzież brylantów. Policja prowadzi śledztwo w celu natrafienia na ślad jej sprawców.

(a) **Postrzelenie.** Dziś około południa strażnicy fabryki zauważyli złodzieja 22 letniego Józefa Rutkowskiego, idącego przez ulicę Nowaka. Gdy wezwanie jednego ze strażników Rutkowski nie chciał się zatrzymać dano doń strzał kula trafiła w plecy i przeszła płuca.

Rannego odwieziono do szpitala św. Aleksandra.

(a) **Zbrodnia przeciw moralności.** Zamieszkała przy ul. Benedykta № 94 Helena R., lat 17, zawiadomiła policję, że w ubiegły piątek wieczorem, znajomy jej Antoni M. wraz z kolegą, którego nazwiska nie zna, zaprowadzili ją na plac „Selinówka“ i tam dopuścili się na niej zbrodni przeciw moralności.

Aresztowany zeznał, że współnikiem zbrodniczego czynu był niejaki G.

(e) **Napad.** W ubiegły piątek przybyła do Łodzi na jarmark koński przy ul. Łągiwnickiej mieszkanka Piotrkowa Józefa Kamińska wraz z synem w celu sprzedaży koni. Sprzedawszy konie za 280 rb. zabawiła się na placu jarmarczonym do godz. 11 wieczorem. Gdy powracała do miasta, w pobliżu ulicy Fajra na Bałutach, została napadnięta przez kilku bandytów, którzy raniąc ją nożem zrabowali jej 283 rb., oraz czek na 100 rb. zaś synowi jej 50 rb. i grożąc nożami zbiegli.

(a) **Nieudane występy.** Agenci wydziału śledczego aresztowali znanych złodziei Bronisława Gintowta i Bronisława Burdyńskiego, którzy przybyli do Łodzi na gościnne występy.

(h) **Pozary.** W sobotę, o godz. pół do 12 w południe, zawezwano III oddział straży ogniowej ochotniczej i straż miejską na ul. Wysoką nr. 22 do szarni Krystyana Wigę, gdzie zapaliła się bawelna.

Ogień ugasił robotnicy przed przybyciem straży. — O godz. 5 min. 15 w sobotę przy ul. Średniej nr. 83 w fabryce Rozenblatta zapaliła się bawelna na samoprzysłonicy.

Ogień ugasił I oddział straży ochotniczej i straż miejska.

(p) Przy gaszeniu pożaru tego dwaj robotnicy, Karol Krystyan, lat 21 i Szczepan Pawlak, lat 48, doznali ciężkich oparzeń na całym ciele.

Po udzieleniu im doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia, przewieziono obu do szpitala Poznańskich.

(a) **Wywłaszczenie za nocleg.** Dnia 15 maja r. b., o godz. 4 rano, do zamieszkałej przy ul. Pasaż Szulca nr. 58, Stefani Romanowskiej, przyjechało dwóch młodych ludzi, pragnących wesoło się zabawić. Kilka godzin spędzono przyjemnie. Jeden z towarzyszków opuścił wcześniej lokal, drugi zaś, 22-letni S. Lewkowicz pozostał do południa. Po odejściu tego ostatniego Romanowska zauważyła brak 50 rb., które znajdowały się w torebce skórzanej. Wnet zawiadomiła policję, która podczas rewizji u Lewkowicza znalazła 50 rb., stanowiące własność Romanowskiej. Sporządzono protokół, a sprawę skierowano do sądziego pokoju 7-go rewiru m. Łodzi, który skazał S. Lewkowicza na 5 miesięcy więzienia.

(p) **Przygnieciony wozem.** W sobotę na stacyi towarowej kolei kaliskiej w przedłużeniu ul. Benedykta Wawrzyniec Cucina, robotnik kolejowy, lat 56, przyściśnięty wozem do ściany, odniósł złamanie dwóch żeber prawego boku.

Po nałożeniu opatrunku na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

p) **Zamach samobójczy.** W mieszkaniu własnym przy ul. Aleksandrowskiej nr. 56 Suna F., robotnica fabryczna, lat 18, usiłowała wczoraj otruć się karbolem. Niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowia. Przyczyna rozpaczliwego kroku nieznaną.

(a) **Odpust w Zgierzu.** Jutro przypada w Zgierzu odpust ku czci św. Katarzyny.

Z tego powodu w miejscowym kościele katolickim odbędzie się uroczyste nabożeństwo odpustowe.

(a) **Z „Lutni“ zgierskiej.** W piątek dnia 21 b. m., przy udziale 40 osób, odbyło się nadzwyczajne zebranie ogólne członków zgierskiego towarzystwa śpiewaczego „Lutnia“ w Zgierzu. Przewodniczył p. S. Castellias.

Na zebraniu tem odczytano i zaakceptowano sprawozdanie z działalności towarzystwa za czas od 14 czerwca do 20 listopada r. b. W okresie tym towarzystwo urządziło 3 przedstawienia z zabawami tanecznymi i osiągnęło z tego źródła, jak również z domu i wynajmu sali, ogółem 2043 rb. 78 kop.

Wydatki w okresie sprawozdawczym przewyższyły znacznie sumę dochodów i wyniosły 2123 rb. 53 kop., a to z tego powodu, że w czasie tym spłacono 1353 rb. 90 kop. długu, ciężącego na nieruchomości towarzystwa.

Po omówieniu jeszcze kilku spraw, uchwalono rozesłać zawiadomienia do członków zalegających w opłacie składek, że jeżeli nie uiszczą natychmiast zaległości, to zostaną z listy członków wykreśleni.

(a) **Podrozenie prądu elektrycznego w Zgierzu.** Elektrownia zgierka zawiadomiła swoich odbiorców, że od 1 grudnia r. b. podniesie cenę prądu, dostarczanego dla oświetlenia miasta i lokalów prywatnych o 5 kop. na kilowacie.

Od 1 grudnia kilowat — godzina prądu, będzie kosztował 25 kop. Podwyższona zostanie również cena prądu dostarczanego dla silników.

(e) **Sprzedaz lasu zgierskiego.** Na skutek przedstawienia magistratu m. Zgierza, rząd gubernialny piotrkowski pozwolił na sprzedaż z licytacji 15 poręb leśnych w lasach miejskich w miejscowościach „Poręby“ i „Krogulec“ od sumy 26,922 rb. 29 kop.

(e) **Zatwierdzenie Dozoru kościelnego.** Gubernator piotrkowski zatwierdził na członków Dozoru kościelnego parafii nowomiejskiej w Pabianicach pp. T. Jankowskiego, K. Pączkiewicza i L. Hille, na 6-ecie 1913—1919 r.

(e) **Dzierżawa rzeźni.** Ponieważ licytacja na wydzierżawienie dochodu z rzeźni miejskiej w Pabianicach nie doszła do skutku z powodu braku licytantów, przeto rząd gubernialny piotrkowski polecił ogłoszenie powtórnej licytacji od zmniejszonej sumy dzierżawnej.

(e) **Kantorat w Ksawerowie.** Rząd gubernialny piotrkowski zawiadomił naczelnika powiatu łaskiego, że warszawskie konsystorium ewangelicko-augsburskie mianowało kantorem we wsi Ksawerów pod Łodzią p. Hermana Cylke.

(e) **Fabryka mielenia kaszy.** Rząd gubernialny piotrkowski zezwolił p. J. Krel na założenie w Strykowie fabryki do mielenia kaszy.

(e) **Upadłość.** Piotrkowski sąd okręgowy ogłosił upadłość kupca pabianickiego Gustawa Pfiifera, polecając osadzenie go w warszawskim więzieniu dla dłużników.

Sędzią - komisarzem upadłości wyznaczono członka sądu Pawłowicza, kuratorem zaś pomocnika adw. przys. Jasieńskiego.

(a) **Kolejki dojazdowe.** Jak się dowiadujemy, z chwilą rozpoczęcia budowy kolejki elektrycznej do Ozorkowa, słupy drewniane podtrzymujące przewodniki na linii Łódź—Zgierz, zostaną zamienione na żelazne. Jednocześnie rolki terażniejszego typu, grożące w każdej chwili spadnięciem z przewodnika, zostaną skasowane na wszystkich kolejkach dojazdowych, z wyjątkiem konstantynowskiej, a na ich miejsce zaprowadzone zostaną pałaki, na wzór pałaków zastosowanych przy tramwajach w Warszawie.

Linia ozorkowska przejdzie przez Zgierz od przystanku kolejki zgierskiej „Kurak“ ulicą Łódzką do Starego Rynku, a stąd ul. Łęczyczką na szosę ozorkowską. Dotychczasowa zaś linia przeprowadzona zostanie od Nowego Rynku ul. Długą na Stary Rynek, t. j. do stacyi kolejki ozorkowskiej.

Dzięki takiemu przeprowadzeniu linii tram-

wajowych przez miasto, z chwilą uruchomienia pociągów na kolejce ozorkowskiej, zgierzanie będą mieli z Łodzią podwójną komunikację: mieszkańcy dzielnicy staromiejskiej będą mogli jeździć kolejką ozorkowską, mieszkańcy zaś dzielnicy nowomiejskiej i śródmieścia—linią terażniejszą.

Według utrzymującego się dotychczas projektu, pomiędzy Łodzią a Ozorkowem kursować będą pociągi bezpośrednie, odchodzące ze stacyi krańcowych co pół godziny.

S Z T U K A.

(x) **Teatr Polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

We wtorek na schronisko dla nauczycielek odegrana będzie wesoła komedia „Mąż z loteryi“.

We środę „Grzegorz Dandin“ i „Pietro Caruso“.

We czwartek, piątek, sobotę i niedzielę arcydzieło w 6-ciu aktach Edmunda Rostanda p. t. „Orle“.

Całą wystawę do tej wspanialejszki, począwszy od kostymów, dekoracji, mebli, a skończywszy na najdrobniejszych rekwizytach, dyrektora teatru sprawiła nową według wzorów warszawskich teatrów rządowych. Klisze do obrazu świetlnego sprowadzono w kopii z oryginału teatrów warszawskich.

Udział przyjmuje cały zespół artystyczny teatru Polskiego, powiększony o kilka osób oraz kilkudziesięciu statystów.

Bilety na wszystkie cztery przedstawienia powyższej sztuki nabywać można codziennie od 10 do 1 po poł. w cukierni W-go Ulrichsa i od 5 po poł. w kasie teatru Polskiego.

Ceny wyjątkowo ze względu na kolosalny nakład pozostają premierowe.

Z WARSZAWY.

* Z prasy warszawskiej.

„Kurier Ilustrowany“ we wczorajszym numerze zawiadamia w specjalnej odezwie swoich czytelników, iż przestaje wychodzić jako pismo codzienne i w przyszłości wychodzić będzie tylko dwa razy na tydzień.

* Ostatnia posługa.

Przy bardzo licznym udziale publiczności oraz przedstawicieli różnych instytucji kulturalnych i naukowych odbył się wczoraj o godz. 10 i pół z rana pogrzeb ś. p. Adama Mahrburga, znanego filozofa.

Nad otwartą mogiłą pożegnał Adama Mahrburga, jako działacza naukowego, dr. Władysław Tatarkiewicz w imieniu polskiego Towarzystwa psychologicznego.

* Nowy klub.

Wczoraj w dawnym lokalu „Kultury polskiej“ przy ulicy Kruczej odbyło się uroczyste otwarcie klubu wioślarek rautem towarzyskim, w którym, prócz członków, wzięło udział wielu przedstawicieli pokrewnych klubów warszawskich i zamiejscowych.

* Proces hr. Ronikiera.

Dzień sobotni oraz wczorajszy wypełniły dalsze przesłuchiwanie świadków, którzy nie podali jednak żadnych nowych szczegółów, ograniczając się jedynie do zeznań, złożonych na poprzednich rozprawach.

Z KRÓLESTWA.

Walka z alkoholem. Komisya do spraw Stowarzyszeń i związków w Piotrkowie zalegała ustawę „Gospody antialkoholycznej“ imienia Bolesława Prusa w Częstochowie.

Kara prasowa. Redaktorka „Iskry sosnowieckiej“, p. Helena Monsiorka, za artykuł p. t. „Zaciekłość żydowska“, skazana została na 300 rb. kary lub dwa miesiące aresztu.

Z LITWY I RUSI.

Za znieważenie krzyża. W Mińsku aresztowano ks. Miłasze wskiego, jako oskarżonego o

znieważenie czynne św. Krzyża. Aresztowano również włościanina Matusowicza. Właściciel ziemski Leński pozostawiony został na wolności za poręką.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Odsłonięcie tablicy. W tutejszej „Czeskiej Besedzie“ dokonano wczoraj uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci Jabłonowskiego. Pomiedzy wielu mówcami przemawiał także znany działacz na polu zgody polsko-czeskiej, prof. Zawiliński.

Aresztowanie międzynarodowego złodzieja. Aresztowano tu złodzieja międzynarodowego Alberta Sznajdera, który dokonał kradzieży czeków amerykańskich i puszczał je następnie w obieg.

ZE LWOWA. Wielka defraudacja. W Tow. ukraińskim zbytu bydła odkryto znaczną defraudację. Aresztowano urzędnika Towarzystwa Stanisława Podsudka. Nadużycia mają sięgać znacznej kwoty. Jak słyhać, dyrektor Towarzystwa uciekł ze Lwowa.

Katakizm geologiczny. Z Brzozowa donoszą do pism lwowskich, że w Grabówce dźwignęła się ziemia na przestrzeni 5 morgów i popękała, tworząc szczeliny na metr szerokie. Cztery gospodarstwa włościańskie zostały zrujnowane, a budynki musiały być opróżnione, gdyż grożą zawaleniem. Cały obszar zamienił się w bagno. Położony on jest na zboczu góry.

Przez szczeliny z dolnych pokładów wynioskowano, że zjawisko to geologiczne spowodowały gazy ropne.

TELEGRAMY.

Projekty polskie.

PETERSBURG, 23 listopada (wł.) Na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia Dudy znajdują się dwie sprawy dotyczące Polski.

Pierwsza obejmuje projekt zniesienia odškodowań propinacyjnych, przyjęty przez komisję wbrew protestom Gościckiego.

Druga — projekt opodatkowania nieruchomości w miastach i miasteczkach. Komisja, na wniosek Gościckiego ustaliła opodatkowanie nieruchomości w wysokości 9 proc. od czasu wprowadzenia samorządu.

Duma prawdopodobnie postanowienie to zatwierdzi.

Uciecha Niemców.

BERLIN, 23 listopada (wł.) Półurzędowa „Norddeutsche Allgem. Ztg.“ w numerze dzisiejszym wyraża nietajoną radość z tego, że pomimo: „wszelkich rad i uchwał Polskiej Rady Narodowej coraz więcej majątków polskich przechodzi powoli ale stanowczo w ręce niemieckie.

Organ półurzędowy nawołuje Niemców, zwłaszcza z kresów wschodnich do dalszej nieustannej walki z żywiołem polskim.

Król Alfons w Wiedniu.

WIEN, 23 listopada (wł.) Król Alfons hiszpański, przybywszy tu wczoraj z Paryża, został dziś przyjęty na specjalnej audyencji u cesarza Franciszka Józefa poczem zaraz odjechał na polowanie na Morawach.

Parlament rumuński.

BUKARESZT, 23 listopada (wł.) Parlament rumuński zwołany został na 28 listopada.

Samobójstwo.

GENEWA, 13 listopada (wł.) Przebywający tu dyrektor banku ludwego z Livorno, popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru.

Przyczyną miały być nieszczęśliwe operacje giełdowe, które spowodowały bankructwo banku.

Strajk.

PARYŻ, 23 listopada (wł.) Wczoraj wieczorem odbyło się w Douai zebranie pracodawców i robotników z okręgu górniczego Pas de Calais, na którym górnicy postanowili wprowadzić strajk przerwać i powrócić do roboty, ale tylko w zakresie kończenia robót już rozpoczę-

tych, nie wznawiając ani pracy nocnej, ani nie rozpoczynając nowych szacht, dopóki reforma prawa górniczego nie zostanie omówiona i przeprowadzona w parlamencie.

Starcia ze studentami.

BARCELONA, 23 listopada (wł.) W walkach wczorajszych policyi ze studentami okolo 30 ludzi, w tej liczbie kilku policyantów odniosło rany. Anarchiści, korzystając z tego dopuszczali się różnych ekscesów. Dokonano licznych aresztowań przeważnie wśród anarchistów.

Napad na kasę.

MADRYT, 23 listopada (wł.) Z Sewilli donoszą: Banda złożona z kilku rabusiów napadła na tutejszego kasyera kolejowego i po stoczeniu z nim formalnej walki, zabrała z kasy okolo 200 tys. franków.

Kasyer ranny. Zarządzono natychmiast poscig za rabusiami, z których jeden został zabity, pozostali wraz z pieniędzmi zdolali zbiec.

Z ostatniej chwili.

Stanowisko rusinów.

Lwów, 24 listopada (wł.) Przywódca ukraińców, Lewickij przedłożył wczoraj namiestnikowi uchwały klubu ukraińskiego i oświadczył, iż ukraińcy postanowili nie ustępować ani na jotę od projektu marcowego.

Na zapytanie namiestnika, czy ukraińcy zgadzają się na zwołanie sejmu, Lewickij oświadczył, iż są temu przeciwni.

Następnie Lewickij wyjechał do Wiednia, aby przedłożyć uchwały ukraińców prezesowi ministrów.

Zwołany na dzisiaj wieczorem do Wiednia klub ukraińców obradować będzie nad kwestją, czy należy rozpocząć obstrukcję w parlamencie od jutra, czy też jeszcze z nią się zatrzymać.

Po ustąpieniu Stapińskiego.

Wiedeń, 24 listopada (wł.) W tutejszych kołach poselskich twierdzą, że w związku z ustąpieniem Stapińskiego taktyka ludowców ulegnie poważnym zmianom. Zaniechana będzie zupełnie walka o koncesje polityczne.

Podróż króla Ferdynanda.

Londyn, 24-go listopada (wł.) „Daily Mail“ twierdzi, że celem podróży króla Ferdynanda do Wiednia było zawarcie sojuszu bułgarsko-tureckiego, który, pozostając pod protektorem Austrii, zwracałby się przeciwko Serbii i Grecji. W tym celu zjechał do Wiednia również ambasador austriacki w Konstantynopolu, marg. Palavicini.

Włochy, które obawiają się współzawodnictwa Grecji, zgadzały się na podobną kombinację, lecz nie zaaprobowały jej Niemcy ze względu na bliskie stosunki pokrewieństwa, łączące je z dworem greckim.

Wobec opornego stanowiska Niemiec, rząd austriacki wezwał króla Ferdynanda, aby wracał do Sofii i starał się pojednać z narodem. Rokowania jednak w sprawie przymierza będą prowadzone nadal. Król Ferdynand wraca też niebawem do kraju.

Przesilenie ministeryalne.

Atany, 24 listopada (wł.) W kołach politycznych obiega wiadomość, że z powodu nieporozumień z Veniseloem ustąpi także minister oświaty.

Ciemnienie prasy greckiej.

Konstantynopol, 24 listopada (wł.) Tureckie władze wojskowe wypowiedziały zaciętą walkę prasie greckiej w Konstantynopolu. Ostatnio zawieszono trzy najpoważniejsze dzienniki greckie, które podzieliły los całego szeregu wydawnictw już dawniej zamkniętych. Pomiedzy władzami

wojskowymi i Talaat bejem, który nie aprobuje podobnego postępowania, wybuchły na tem tle poważne nieporozumienia.

Goście francuscy.

Konstantynopol, 24 listopada (wł.) Wczoraj po południu przybył tu w drodze do Aten admirał francuski Boué de Lapeyrere w towarzystwie szefa sztabu admiralicyi francuskiej i 2-ech oficerów i zabawi tu 3 dni.

Na przystani powitał gości francuskich turecki szef ceremonii, Mamdud pasza. Po południu udzielił im posłuchania sułtan.

Zatonięcie statku.

Konstantynopol, 24 listopada (wł.) W porcie Nikaja w Azji Mniejszej, zatonął statek. Siedemdziesiąt osób utonęło, 30 wyratowano.

Zajście pograniczne.

Paryż, 24 listopada (wł.) „Excelsior“ donosi, że na pograniczu francusko-niemieckim doszło znów do zajścia na tle nienawiści rasowej. W St. Filip Roul jakiś nieznajomy zawołał: „Niech żyją Niemcy, precz z Francją“. Oburzony tłum chciał zlinchować demonstranta tak, że policja z trudem tylko zdołała temu zapobiedz. Sprawcę zajścia aresztowano. Powszechnie przypuszczają, że był to jeden z oficerów niemieckich 163 pułku piechoty, nazwiskiem Grah.

Strajk robotników kolorowych.

Londyn, 24 listopada (wł.) Strajk robotników kolorowych w Afryce południowej zatacza coraz szersze koła. Obecnie przyłączyli się do strajkujących robotnicy indyjscy w Peter-Maritsburgu, tak, że strajkuje obecnie już 20,000 robotników. Otrzymują oni znaczne zasiłki pieniężne ze wszystkich stron, zwłaszcza zaś z Indji Wschodnich. Minister Smuts udał się do Natalu, aby nawiązać ze strajkującymi rokowania.

Zawierucha w Meksyku.

Meksyk, 24 listopada (wł.) Donoszą tu, że na linii Chihuahua-Juarez wjechały dwa pociągi wiozące wojsko rządowe na miny podłożone przez powstańców i wylęciały w powietrze. Z ogólnej liczby 1500 żołnierzy większa część zginęła na miejscu.

WYKAZ

numerów, wylosowanych do amortyzacji dnia 14-go listopada r. b. 5-proc. pożyczki premiowej Szlacheckiego Banku rosyjskiego z 1880 r.

Każda z niżej wymienionych seryj zawiera w sobie 50 biletów od 1 do 50 włącznie.

21 57 201 245 325 365 427 469 543 595 598 625 634

639 697 729 777 849 939.

1042 65 118 207 299 542 371 389 395 456 462 525

589 625 745 809 842 897 948.

2028 187 317 324 589 404 411 451 512 604 664 671

715 743 749 777 817 825 830 853 950 985.

3031 61 110 245 317 358 549 480 490 508 521 566

595 644 726 734 752 797 872 921

4047 117 158 159 149 160 222 259 254 298 357 358

593 419 429 490 525 528 541 561 590 627 655 685 684

765 791 850 921 965.

5044 147 177 271 296 379 411 412 478 505 622 784

791 870 975.

6011 89 180 187 235 267 291 366 412 497 566 672

683 720 828 950 954.

7014 52 125 132 195 301 308 309 345 355 418 459

479 609 682 683 685 686 728 760 857 874 935.

8047 60 66 80 165 175 512 394 452 501 606 516 548

553 580 652 665 682 820 838 860 918 923 948 994.

9006 150 188 189 241 271 288 453 510 791 798 817

819 864 904 952 966 974 975 989 998.

10117 118 151 179 545 557 620 677 706 765 845 860

958 975

11054 104 128 242 255 321 349 305 449 452 457 518

544 600 716 783 775 805 844 861 952

12015 133 174 294 410 461 525 565 624 652 677 961

972.

13005 8 99 109 117 130 253 333 342 352 455 585

600 604 692 729 756 960 967 995.

14008 15 79 85 260 267 274 517 332 428 442 482

499 519 535 638 674 692 705 770 859 852 950 957.

15064 109 205 206 279 358 377 560 564 584 601 670

711 785 848 898 965.

Razem 320 seryj, zawierające 16000 biletów na sumę rb. 2,240,000. — Wypłata za amortyzowane bilety, po rb. 140 za bilet, dokonywać się będzie w Banku państwa, jego kantorach i oddziałach, począwszy od dnia 14-go lutego 1914 roku.

S + P.

Maryanna z Sierczeńskich Szezeńska

po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 22, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 75. Wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Targowej 44 na Stary cmentarz katolicki odbędzie się we wtorek o godz. 2 i pół po południu. Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłej odprawione zostanie tego samego dnia o godz. 9 i pół rano w kościele św. Krzyża, przed ołtarzem św. Antoniego. Na smutne te obrzędy życzyliwych i znajomych zaprasza
4018

Rodzina.



Cyruk „DEKADANS”

W poniedziałek d. 24 listopada r. b. Wielkie przedstawienie. Udział biorą nowi artyści artystyki. Ostatni występ czlowieka akwaryum p. Wotto. Ostatnia sensacyjna nowość. Początek o godz. 8½, wieczorem.

ANONS: W tych dniach występ wszechświatowego pogromcy dzikich zwierząt p. Henri z jego indyjskimi słoniami i stadem wielbłądów i znanego włoskiego pogromcy wszelkich zwierząt Sinióra Pepina, jak również komicznych ekscentryków „THE WENZEL” i innych. Szczegóły w afiszach. 8349

Targowy Rynek
Teł. 21-68.

Z dobrych — najlepszą jest czekoladę



Fabryka czekolady i kakao
Franciszek Fuchs i Synowie, Warszawa.

M.

Kołodziejski

3 Andrzeja 3
poleca na sezon

Bieliznę trykotową wełnianą i półwełn.
damską, męską i dziecięcą.

Swetry. Sukienki. Kapturki.
Ponczochoy. Skarpotki.
Rękawiczki.

KALOSZE. PARASOLE.
KRAWATY
najmodniejsze desenie i kolory nadeszły.

A! Okazyjnie do sprzedania elegancka szafa do garderoby, w Zielona 16, prawa oficyna 2 piętro. 11084-3-2

Mebie z trzech pokoiów i aparat fotograficzny sprzedam zabezpieczeni Gubernatorska 20 m. 44. 11177-3wc-1

Cierpiącym na hemoroidy wskazuje znakomity środek. Wszczęstbne uznanie Zachodnia 21 m. 9. Tamże dostać można oryginalną herbatę z gór Harzu D-ra Lauera Berlin skuteczną na astmę kaszel choroby żołądkowe. 10595-4p-4

Chłopcy, którzy mają chęć nauczyć się ślusarstwa mogą się zgłosić Długa 162 u Buhle. 11025-3*-3

Chłopiec z trzech klasowym świadectwem gimnazjum prosi o jakikolwiek zajęcie Oferty łaskawe dla „Z” w Rozwoju. 11099-3-3

Do sprzedania: maszyna nożna Singera w dobrym stanie i duża wanna cynkowa ul. Luzy nr. 12, m. 8. 5-1

Duży furgon piekarski do sprzedania, ul. Brzezińska nr. 35, tania. 11118-3-2

Dużo pieniędzy zaoszczędzi ten, kto zaopatrzy siebie i dzieci w ubranie z prawdziwej „skóry angielskiej”. Łokieć od 40 kop., plusz 65. Ubranie można nosić 5 lat. Posiadamy gotowe spodnie. Wystrzęgać się podrobionych towarów. Piotrkowska nr. 145 m. 34. 10883-7pcs-5

Dom z placem rogowym 40 lokci długi 100 szeroki. Punkt dobry, przy stacji kolejowej do sprzedania Górka Pabianicka nr. 182. 11086-3*-2

Do sprzedania sklep kolonialny dobrze prosperujący z powodu wyjazdu z kapitałem 1500 rb. Wiadomość w składzie W-go Kurnatowskiego P. Krüger ul. Wólczajska 149. 11043-3sp-3

Do wynajęcia zaraz: trzy duże pokoje, odświeżone, wszelkie wygodny, jeden pokój od stycznia Wysoka 28. 10832-3sp-3

Dwa magle tania do sprzedania ul. Targowa nr. 55. 11165-1

Głuchoniemi lat średnich, obarczony rodziną znajduje się w bardzo krytycznym położeniu bez pracy, błaga W-nych PP. Prynypaków, fabrykantów i zarządzających o łaskawe zaofiarowanie jakiegokolwiek posady, jakaby była zdadna dla kaleki, choćby za pomocnika magazyniera lub do pakowania towarów i t. p. Także udziela lekcji pisania ortograficznie i biegle po polsku wśród głuchoniemych. Adres: Juljusza № 19 w Łodzi, u W-go Parisa, listownie. 11103

Maszyny 2 Singera, miesiąc używane, bębnowe i maszyna za 16 rb. Piotrkowska 103 m. 5. 11122-3-2

Młoda inteligentna panienska poszukuję posady za ekspedientkę do sklepu kolonialnego. Oferty w adm. Rozwoju pod lit. H. S. 10935-2

Mam wiatrak do odstąpienia w dzierżawę o bardzo dobrym mienieniu, dowiedzieć się można ul. Nowo-Zarzewska nr. 34 u Michalskiego. 11163-1

Maszyny do szycia ręczna 20. Nożna bębnowa 35 rubli 5-letnia gwarancja Piotrkowska 165 tel. 33-12. 10216-32-19

Mebie z 3-ch pokoiów tania sprzedam Spacerowa 27-6. 11044-3*-2

Obiady wydaję w domu prywatnym do g. 5-jej p. p. zdrowe, smaczne i urozmaicone ul. Wldzewska 97 I piętro oficyna obok parku Bańkowska. 9344-d

Ochrona kobiet Mikołajewska 61 są dobre miejsca dla służby domowej. 11152-2-2

Przyjme na mieszkanie porządnego pana ul. Wldzewska 94 m. 11. 11153-2-2

Potrzebni uczniowie do zakładu ślusarskiego, Wólczajska 210 11062-3pw-2

Potrzebny uczeń cukierniczy z polskim i niemieckim językiem, Piotrkowska nr. 118, cukiernia. 11111-3-2

Potrzebna zaraz dziewczyna do służby skromnych wymagań do wszystkiego. Wiadomość ul. Przejazd 8 Rozwój. 18775-d

Pokój umebłowany do wynajęcia; może być dla przejeżdżnych ul. Główna 24 m. 17 oficyna II piętro. 9153-d

Piekarnia do sprzedania z całym urządzeniem ul. Zgierska nr. 124. 11027-6-4

Piwarnia ze szlachto waniem jest do sprzedania z powodu choroby ul. Grabowa nr. 27. 11085-5*-3

Piekarnia dobrze urządzone z klientelą od 1-go stycznia do wynajęcia ul. Miłsza nr. 57. 11158-3*-2

Potrzebny czeladnik stolarski oraz terminator do stolarni Zachodnia 51. 11147-2-2

Pokój dla dwóch uczących się paniątek z wszelkimi wygodami oraz pomocą naukową przy polskiej rodzinie Konstantynowska 72 m. 20. 11135-3-2

Potrzebna panna do szycia bielizny zaraz Benedykta nr. 22 Trojanowska. 11043-2-2

Pokój umebłowany odnajmę. Elektryczność, oddzielne wejście, wygodny, parter. Wiadomość: Wólczajska 109, oficyna, szkoła. 10865-3*-5

Przybłąkał się pies duży, żółty w białe łaty. Odebrać można Łaska 8 (Karolew). 11166-1

Poszukuję panny inteligentnej do wspólnego mieszkania ul. Zawadzka 10 m. 17. 11130-1

Potrzebna prasowaczka ul. Miedziana 8. 11174-1

Potrzebne 2 zdolne prasowaczki ul. Radwańska nr. 19. 11175

Pisarz budowlany obznajmiony, młody, energiczny potrzebny zaraz. Zgłaszać osobście piśmie oferty ul. Benedykta 88. 11178-2s-1

Potrzebna zdolna praczka do pralni przy ul. Piotrkowskiej nr. 46. 11176-1

Potrzebne uczenie do szycia Piotrkowska 69-25. 11170-1

Przybłąkał się piesek mały czarnej podpalany. Odebrać można ul. Emilji 52-5. 11169-1

Potrzebna zdolna prasowaczka z pralnią Piotrkowska nr. 118. 11161-3-1

Rower damski z wolnym kołem tania do sprzedania Dzielnia nr. 40 m. 1. 10191-9-1

Sklep dystrybucyjno-kolonialny do sprzedania z powodu wyjazdu Szkolna 23. 10993-5*-3

Sprzedam folwark lub zamienię na dom na dogodnych warunkach przestrzeni 5 i pół włóki w gub. Kaliskiej pow. Turecki gm. Strzałków, poczta Ceków W. Kulawiński bliższa wiadomość A. Sadok, Łódź, ul. Pańska nr. 11. 11160-2-1

Stróż który włada niemieckim językiem, potrzebny zaraz Orla nr. 7. 11961-3-3

Sklep spożywczo-kolonialny sprzedam tania z powodu choroby za cmentarzem ulica Srebrzyńska nr. 57. 10988-6-5

Sklep narozny spożywczo-kolonialny sprzedam tania z powodu wyjazdu i szafę i parę łóżek Zakątna nr. 36. 11141-2-2

Sklep do sprzedania spożywczy. Wiadomość ul. Pańska nr. 8 w sklepie. 11135-2-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania od Nowego Roku Wldzewska 196. 11019-3sp2

Sklep rzeźniczy do sprzedania. Benedykta 56. 11104-3-2

Sklep kolonialny z całym urządzeniem zaraz do wynajęcia. Wiadomość: ul. Ogrodowa 26, kor. 10 m. 10. 11116-2-2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania Karolewska 28 sklep od 7-jej wiecz. 11009-3*-3

Sklep kolonialny do sprzedania z powodu zmiany interesu Radogoszcz ul. Kwiatkowskiego 8. 10985-3*-3

Tapicer i dekorator F. Zborowski Łódź, ul. Franciszkańska nr. 42 poszukuje roboty w domach prywatnych lub na wyjazd po cenach konkurencyjnych 11179-1

Zdolna krawcowa z krojem poszukuje szycia w domach prywatnych. Oferty w adm. Rozwoju dla „Zdolnej”. 11172-2-1

Zdolna krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych Wldzewska 101 m. 12. 11171-2-1

3 pokoje z kuchnią ze wszystkimi wygodami od 1 stycznia do wynajęcia ul. Wldzewska nr. 135. 10986-3*-3

4 pokoje frontowe, I piętro, do wynajęcia od 8 stycznia 1914 roku. Obejrzeć można: ul. Spacerowa nr. 41. 11127-3d-1

Józef Kowalski zagubił paszport, wydany z gminy Utraty, pow. łaskiego, gub. piotrkowskiej. 11092-3-3

Maryna Wanda Kubiak zagubiła kartę od paszportu, wydana z fabr. Eiserta. 11083-3-3

Reinhold Cisiak zagubił paszport, wydany z magistratu m. Łodzi. 11107-3-2

Szczepan Kolbowicz zagubił paszport, wydany z gm. Oleśnicy, gub. kaliskiej, pow. słupckiego. 11106-5-2

Władysław Trasiak zagubił paszport, wydany z gm. Nowe-Chojny. 11089-3-2

Zagubił paszport, wydany na imię Stefana Przeradowskiego z magistratu miasta Radomia. 11110-5-2

Zagubił paszport, wyd. z gminy Klenowo, gub. Kaliskiej wies Leliwa na imię Władysława Krzemień. 11154-3-2

Zagubiła karta od paszportu, wyd. z fabr. Leonard Wölker i Giebart na imię Rozalii Kotlickiej. 11167-3-1

Została zgubiona książeczka z kasy oszczędnościowej na imię Szperling Jechoszna za nr. 9442. 11173-3-1

DROBNE OGŁOSZENIA.

AIAIAIAIAIA! **M**EBLE najtaniej sprzedaje nowootworzony magazyn Władysława Romiszowskiego Piotrkowska 116 I piętro front. Posiada na składzie w wielkim wyborze sypialki mahoniowe, dębowe, stołowe pokoje, salony, gabinety. Elegancie urządzenia do kuchni, a także pojedyncze meble: szafy, kredensy, stoly, biblioteki, bielizniarki, otomany, leżanki, lustra, krzesła dębowe i fotele, stupy żardynierki, etazerki, wisząca biała do przedpokoiów z lustrami. **Fabryczny skład łożek metalowych**, w ó z k ó w i welocypedów dziecięcych, foteli dla chorych wariant, lodowni, oraz krzesel giętych. **Po cenach fabrycznych** pierwszorzędnych fabryk krajowych. W niedziele i święta magazyn otwarty od 1-5-jej po pol. 2985-r.

AIAIA! Ważne dla Pań! Przerabiam fasony, kołnierze, czapki i kapelusze damskie. (Chrześć.) ul. Zielona 16, prawa oficyna, 2 piętro. 11083-3*-2

AA 2 urzędzenia sypialne nowe jedno cytrynowe i cebrowe bardzo ładne. Do nabycia Pańska 99-1, 11100-3-3

A Meble ze stołowego, sypialnego, szafy, lustra, otomanę, biurko, lampy, obrazy, etazerki, sprzedam bardzo tania Karola 8-10. 11020-10-5

A Meble różne z trzech pokoiów rozsprzedam tania z domu chrześcijańskiego ul. Zielona nr. 10 m. 3. 11138-3-2

A genta zdolnego poszukuję natychmiast dla dobrego artykułu. Kaucya 5 rb. Wiadomość: Karola 8 m. 16, od 1 do 3 i pół 8-10. wiecz. 11125-2-2

Do sprzedania

Tkackie warsztaty 36" gładkie i deseniowe 2-ekryżowe szpulmaszyny (Kreuz - Schuss - Spulmaschinen) „Patent Schroers“ i treibmaszyna do przędzy po 60 wind i maszyna do suszenia (Trocken-Calander) Bliższe szczegóły Pańska 94. 8387

Do wynajęcia

piekarnia ze sklepem lub bez sklepu od 1 stycznia ul. Mikołajewska 64 dowiedzieć się na miejscu u gospodyni. 3978

Zagubione dokumenty.

AAA W miejsce zagubionych, paszporty, piszę wszelkie prosby codziennie od 6-10 wiecz. Zakątna 78 róg Andrzeja, pierwsza prawa oficyna. 10934-2s-2

A ndrzej Barczyk zagubił paszport, wydany z Piotrkowa. 11068-3-3

Fryderyk Pydel zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Z. Rychtera. 11162-1

Ignacy Rabiega zagubił paszport, wydany z gminy Skarzyn, pow. tureckiego, guberni kaliskiej. 11093-3-3

Jadwiga Gruhn zagubiła paszport, wydany z gm. Rychwał, gub. kaliskiej. 11074-3-3

Do sprzedania

Do sprzedania

Dr. Jelnicki
Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych
ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.
Przyjmuje: 9-12 i 5-8, panie 4-5. 1180

Kalendarze

ścienne (do zrywania) w kilkudziesięciu gatunkach, artystycznie wykonane, w cenie od kop. 20 sztuka są do nabycia w Towarzystwie „WIEDZA”, Piotrkowska 103 codziennie od 6 do 9 wieczorem. Hurtownikom i przekupnikom rabat. 3693

Doktor Władysław DUNIN-WĄSOWICZ
 naczelny lekarz 3765
 szpitala Anny Maryi, przyjmuje chorych codziennie od 4 do 6-ej.
 Widzewska 104 za Nawrot.

Młody, energiczny 3742
 i uzdolniony biurolista z ładnym charakterem pisma, oboznany z rachunkowością handlową, poszukuje zaraz odpowiedniego zajęcia na stałe lub na godziny. Wymagania bardzo skromne. Oferty w Adm. Rozwoju sub „Pracowity“.

Dr. Wołyński
 były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska nr 89.

Godziny przyjęć: 10-12 i 4-6 po poł., w niedzielę od 10-12. Operacje, bronhiokopia, kąpiele elektryczno-świetlane
Ogólnie znana — lecznica zębów
 lek. dent. H. Pruss
 145 Piotrkowska 145
 naprzeciw Ewangelickiej. 2913

Dr. EUGENIA KERER-GERSZUNI
 POWRÓCIŁA.
 CHOROBY KOBIECE
 Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 3-6 po południu, w niedzielę do 12 przed poł.
 Piotrkowska 121; telef. 18-07. 8159

Dr. B. REJT
 Średnia 5. Tel. 33-79.
 Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 006 i 914 (wśródzylne). Leczenie elektrycznością: okultroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału uretroskopia. Godziny przyjęć: od 91 pół do 12 i pół, od 5-8, w niedzielę od 10 do 9 Dla Pań osobna poczekalnia. 128

Zgubiona książka
 niemiecka, w której był plan i świadectwo cegielni „Waltarza“, kto znalazł i zwróci, dostanie dobrą nagrodę u Wilhelma Gustaw w cegielni Ferdynanda Königa w Nowych Chojnach. 5992

Na zapewniony interes
 poszukuje się pożyczki dwa tysiące pięćset rubli. Procent od tej sumy wypłaci się w wysokości 1,500 rub., czyli razem cztery tysiące rubli. Suma z procentami spłacana będzie w przeciągu dwóch lat. Blizsze szczegóły — ZIELONA Nr 16, prawa oficyna, 2 piętro. 8962

Pokój sypialny
 solidnej roboty za przystępną cenę do sprzedania. **Widzewska 81 u stolarza.** 4000

Dr. Feliks Skusiewic
 Andrzeja 13
 Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe.
 Przyjmuje: od 9 1/2 do 11-ej i od 5-8. W niedzielę i święta od 9 1/2 do 12-ej. **Telef. 26-26.** 507-r

Dr. L. PRYBULSKI
 Ul. Południowa Nr 2, telef. 13-59.
 Specjalność: syphilis choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska), weneryczno-moczopłciowa i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu salvars. Ehrlich-Hata „006 i 914. (wśródzylne). Godziny przyjęć: od 8-1 i od 4-9, dla pan od 5-6. Dla pań osobna poczekalnia. 2778

Magazyn Polski
 W. Głuszkowskiej, poleca w dużym wyborze żalobne i fantazyjne kapelusze również przyjmuje do przefasonowania, i strusie pióra do prania i tryzowania ul. Przejazd nr. 14. 3986



Dla dzieci, matek, rokonwalescentów, osób nerwowych i starców. FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia.
 Liczne opinie pp. Lekarzy, Ordynatorów szpitali dołączają się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie.
Cena pudełka 1 rb.

Ból głowy i Migrenę
 z kogutom
 natychmiast usuwa „Migreno-Nervosin“ bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Są już fałszyfikaty! Więc żądać w aptekach i składach aptecznych proszków wyrabianych tylko w Płocku i z podpisem wynalazcy A. Gąseckiego na każdym. Proszek 10 kop. 417

Popierajcie „WIEDZĘ”!!
 Nabywajcie jej kalendarze ściennie i terminowe do mieszkań i biur. Nie zapłacicie drożej, a przysporzycie środków na cele oświatowe. **Piotrkowska 103**, wieczorem od szóstej do dziesiątej. 5841

„Gyrkon”
 Fabryka lamp elektrycznych
 WARSZAWA
 Nowowiejska Nr 7
 Telefon 60-81. 2787

DYREKCYA PIOTRKOWSKIEGO TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO. MIEJSKIEGO
 5843
 Stosownie do art. 22 Ustawy Towarzystwa podaje do powszechnej wiadomości, że wymienione niżej osoby zgłosiły się do Dyrekcyi z żądaniem przyznania im pożyczek na ich nieruchomości:
 Położone w Bałutach-Nowych:
 Nr. 16367/41 Wilhelm i Amalja małż. Henke rb. 20000.
 Położone w Radogoszczu:
 Nr. 103746/500. Pessa - Mindla Bernbaum rb. 5000.
 Położone w Pabjanicach:
 Nr. 671/524. Franciszek Oskar Lorenc i Oskar Fiszer rb. 13000.
 Położone w Zgierzu:
 Nr. 249/184. Eljasz Jakób i Dobrysz małż. Glaser rb. 25000.

Wszelkie zarzuty przeciwko żądanym pożyczkom winny być złożone Dyrekcyi przez osoby zainteresowane w przeciągu dni 14-tu od daty podania niniejszego ogłoszenia.
Jedno z tutejszych Tow. Akc. poszukuje Drugiego buchaltera
 Oprócz dokładnej znajomości buchalterii wymagana biegłość w korespondencji w językach: polskim, rosyjskim i niemieckim. Oferty w trzech językach miejscowych z wymienieniem dotychczasowej działalności, wraz z podaniem warunków wynagrodzenia, przyjmuje pod „R. K. 58” Rozwój. 4008

LYDA BORELLI
 jest największą tragiczką w świecie.
 Odtworzy tytułową rolę wspaniałego arcydzieła
 „A miłość moja nigdy nie wygaśnie...” 5847

F. K. Ożarowski. Wykład Stenografii Polskiej
 (dla szkół i samouków). Dodatek: Kaset ze wzorami do ćwiczeń (1500 wzorów). Cena z kasetem rb. 1.50.
 Skład główny w księgarniach **GERBETHNERA i WOLFFA.**
 TRESĆ: Przedmowa. Wskazówki dla samouków. Wstęp. Alfabet. Prawidła skróceń. Skrócenia zgłosek początkowych. Skrócenia końcówek. Znaczniki. Stenografia liczb. Języki obce wskazówki praktyczne. Odezwa do uczących się. Skorowidz wzorów. 3415
 Autor bezpłatnie poprawia nadsyłane mu próbki pisma.

D' Mittelstaedt
 Mikołajewska 67.
 Przyjm.: od 8-9 i pół rano i 5-6 pół, po poł. w niedzielę i święta: tylko rano od 8-10

Dr. S. Kantor
 Sp. chorób wenerycznych i skórnych Piotrkowska Nr 144 (róg Ewangelickiej) Telef. 19-41.
 Gabinet roentgenowski (prześwietlenie i fotografowanie). — Światłolecznicy (choroby włosów) i elektroterapeutyczny (niemoc płciowa). Godziny przyjęć: 8-2 r. i 5-9 pp. Dla pań osobna poczekalnia. 3469

Dr. med. Bolesław Kon
 PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-02.
 choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649
 przyjmuje do 11 r. i od 4-7 popoł.

Wyprzedaż Gwiazdkowa!
 Z powodu nadchodzących Świąt polecam Sz. P. mój bogato zaopatrzone
Skład Materiałów Manufakturowych
 Barchany, wełny, półwełny ze sztuki po cenach nader niskich! Resztki na bluzki i sukienki w nadzwyczaj wielkim wyborze.
 5827
O. BAUMOWA
 Wólczajska 95, I piętro.

Artystyczne roboty ręczne, jak: dzierzgane, gipjury, siatkowe koronkarstwo za pomocą „klocków”, „Pointlacc”, haft płaski, wyszyta barwna, aplikacje, haft złoty, srebrny i biały, teneriffa, koronki weneckie, frivolité, gipjury szydełkowe, hardanger, roboty siepane na tkaninie lnianej (Reticella), hafty, jak również szycie białizny i sukien z własnych materiałów wyucza
Marta Kurz
 ulica Rozwadowska Nr 25.
 N. B. Na żądanie wyuczam pojedynczych robót w krótkim czasie. 3820

Rb. 45000
 zaraz do oddania na pierwszy numer hipoteki po towarzystwie. Reflektanci zechcą łask. podać adres pod lit. „K. S” w Rozwoju. 4016

Wina „CHASTA”
 są bez konkurencji
 Skład: Piotrkowska 99.

BOGUSŁAW HERSE

z WARSZAWY

WYSTAWIA, POCZĄWSZY od **26**-GO LISTOPADA ROKU BIEŻ.

w ŁODZI

w SALONACH
PIERWSZEGO PIĘTRA

GRAND-HOTEL

'U — WEJSCIE od ulicy
PIOTRKOWSKIEJ.



OBECNOŚĆ DOŚWIADCZONEJ
KROJCZYNI ZAPEWNI
DOSKONAŁE DOPASOWANIE
WYBRANYCH STROJÓW =

SPRZEDAŻ

PO CENACH PRZYSTĘPNYCH.

SUKNIE

KOSTYUMY

FUTRA

PŁASZCZE FUTRZANE

STUŁY—KOŁNIERZE—BOA

MUFKI etc.

KAPELUSZE

BLUZKI—NEGLIŻE

ROZSZERZONY DZIAŁ

WYKWINTNEJ BIELIZNY

PONCZOCHY

WACHLARZE—BOA

SZALE WIECZOROWE

TOREBKI—PASKI

PODUSZKI SALONOWE

„COUVRE—PIANOS“

etc. etc.